

Rodzić po niełudzku

22 maja 2015

Polska zajmuje dopiero 9. miejsce od końca wśród krajów Unii Europejskiej, jeśli chodzi o tworzenie odpowiednich warunków oraz zapewnienie bezpieczeństwa i opieki rodzącym kobietom, jak wynika z raportu amerykańskiej organizacji Save the Children.

Jak podaje portal Solidarności, autorzy badań przeanalizowali cztery główne dane: śmiertelność młodych matek, umieralność noworodków, status społeczny kobiet oraz kwestie ekonomiczne. Okazuje się, że ryzyko zgonu dziecka przy porodzie dotyczy jednego na 19,8 tys. przypadków. Pozostałe wskaźniki są jednak bardzo niepokojące.

Blisko pięcioro dzieci na tysiąc umiera przed ukończeniem piątego roku życia. Gorsze wyniki odnotowano tylko w Rumunii, Bułgarii i na Węgrzech. Natomiast w zestawieniu warunków szpitalnych w 25 najbogatszych stolicach Unii (rozumianych jako miejsca, w których opieka zdrowotna nad matkami znajduje się na najwyższym poziomie w danym państwie) nasz kraj sklasyfikowany jest na czwartym miejscu od końca. Podobną pozycję zajmujemy w rankingu warunków ekonomicznych rodzin.

Zdaniem Marioli Ochman, przewodniczącej Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” to efekt wieloletnich zaniedbań, między innymi w polityce prorodzinnej państwa. Błędy poczyniono już w latach 1990., kiedy, wobec zmniejszającej się liczby porodów, likwidowano oddziały położnicze i zmarginalizowano edukację zdrowotną. „Niestety niedoinformowanie pacjentek na temat sposobu odżywiania i utrzymania ciąży robi swoje. Jeśli dodać do tego słaby status majątkowy młodych ludzi, a więc i korzystanie przez nich z niższych standardów, brak stabilizacji, robi się jasne, dlaczego mamy takie słabe wyniki” – tłumaczy.

Źródło: NowyObywatel.pl